KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Grudnia. — Rok 1845. Niedziela. № 332. Jutro, Śty Ireneusz. Wschód słońca g. 8 m. 8; Zachód g. 3, m. 52.

Dziś od bardzo rana, wszystkie Kościoły były napełnione pobożnemi w czasie Nabożeństwa Roratowego.

Radca Heroldji, Dyrektor Kancelarji. Z polecenia Heroldji, w dalszym ciągu swego ogłoszenia z d. 14 (26) Czerwca r. b., podaie do powszechnej wiadomości, iż na mocy Decyzji Ogólnego Zebrania Warsz: Departamentów Rządzącego Senatu, w d. 7 (19) Listopada t. r. zapadłej, uznanymi zostali za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa, PP. Bańkowski Karol herbu Ryś. Bańkowski Jan-Nep:-Ig:-Piotr t. h. Bełkowski Max: h. Jastrzębiec. Bielski Jerzy h. Szrzeniawa. Borowski Wac: h. Jastrzębiec. Borzysławski Ig: Pius h. Szrzeniawa. Boznański Edm:-Jan-Nep: h. Nowina. Le Brun Adolf. Bzowska (z Swiderskich) Weronika, wraz z synami: Adamem, Edwardem i Hippolitem, po niegdy Kaietanie Bzowskim pozostałymi, h. Ostoia. Chrząszczewski Fel.-Hil: h. Trzaska. Chorzewski Józ:, h. Abdank. Czerwiński Piotr, h. Lubicz. Dębski Felix, h. Prawdzic. Długołęcki Stan: h. Grzymała. Dobek Eug: h. Gryff. Dobrzański Józ:-To: Waw: h. Sas. Dombrowicz Kaź: h. Dąbrowa. Dybowski Fel: h. Brodzic. Dziewulski Fran: h. Rawicz. Głowacki Wawrz: h. Prus 1. Godlewski Fer: h. Gozdawa. Gogolewski Piotr h. Rola. Gościcki Fran: h. Lubicz. Gościcki Jul: t. h. Gostkowski Lud: h. Gozdawa. Grabowska Tekla h. Jastrzębiec. Gruszecki Jan-Nep: h. Lubicz. Gruszecka Alex: t. h. Janiszowski Adam h. Strzemie. Jarmoliński Fab: h. Korczak. Jasiński Tom: h. Topor. Jezierski Alex: h. Prus 3tio. Kamieński Tom: h. Ślepowron. Kempfi Karol. Kierzkowski Napoleon-Tad: h. Krzywda. Kobierzycki Paweł-Ant:-Napol: h. Nałęcz. Koczalski Hiacynt h. Wąż. Kondracki And:-Mik: h. Ostoia. Kossecki Mich: h. Rawicz. Kostanecki Teod: h. Wieruszowa. Kownacki Ad: h. Ślepowron. Kownacki Józ: t. h. Kozierowski Wik: h. Jelita. Kozierowski Eugen: t. h. Krasnodębski Jak:-Wład: h. Pobóg z odmianą. Krzyczkowski Fr:-Gabr: h. Lubicz. Xdz Krzyczkowski Leon t. h. Krzymowski Jan-Ign: h. Ślepowron. Krzymowski Alex:-Ant: t. h. Kuczewski Piotr h. Poraj. Kwiatkowski Szym:-Józ: h. Gryff. Łącki Stan: h. Pilawa. Łącki Ant: t. h. Łącki Jan t. h. Łempicki Wal: po Augustynie, h. Junosza. Łempicka (z Krzyczkowskich) Jadwiga, wraz z synami: Józefem i Teofilem, po niegdy Grzegorzu Łempickim pozostałymi, t. h. Macewicz Józ: h. Machwicz. Machczyński Fran: h. Machwicz. Maruszewski Stef: h. Rogala. Miernicki Jak: h. Jastrzębiec. Miklaszewski Wal: h. Ostoia Miklaszewski Józ: t. h. Miklaszewski Jul: t. h. Milewska (z Dębych) Antonina, wraz z synami: Ludwikiem, Wiktorem, Maureljuszem, Jakóbem i Władysławem, po niegdy Józefie Milewskim pozostałymi, h. Jastrzębiec. Niedzwiecki Ant: h. Ogończyk Niedzwiecki Józ: t. h. Niedzwiecki Jak: t. h. Niedzwiecki Anzelm. Obidziński Marcin h. Topor. Ostaszewski Kar: h. Ostoia. Ostrzeszewiczowa z Morzkowskich Eleonora, wraz z synem Tadeuszem, po niegdy Janie Ostrzeszewiczu pozostałym. Ostojski Wawrz: h. Ostoia; Ostrowski Wojc: h. Ślepowron. Paszkowicz Alex: h. Groty. Pełczyński Michał. Pełczyński Hip:. Pełczyński Alex:. Piątkowski Ad: (po Andrzeju) h. Korab. Piwnicki Ign: h. Lubicz. Pniewski Heljodor h. Jastrzębiec. Pomianowski Jan-Ant:-Mik: h. Ślepowron. Porazinski Dom: h. Rawicz. Potkański Cezarjusz h. Brochwicz. Proniewicz Onufry h. Dołęga. Proniewicz Jan t. h. Proniewicz Lud: t. h. Przesmycki Paweł h. Paprzyca. Przesmycki Winc: t. h. Przybylski Mac: h. Nowina. Pułaski Mat: h. Ślepowron. Pułaski Mich: t. h. Xiądz Pułaski Aloizy t. h. Racięcki Stan:-Jan-Józef h. Pomian. Rościszewski Wik: h. Junosza. Rościszewski Leonard t. h. Roszkowski Jak: h. Ogończyk. Rudnicki Ign:-Wawrz: h. Jastrzębiec. Saski Wiktoryn h. Sas. Saski Jan t. h. Saski Józ: t. h. Saski Ant: t. h. Sawiński Teof: h. Doliwa. Siennicki Stan:, (po Piotrze) h. Krzywda. Sikorski Mich: h. Kopasina. Skrodzki Eug: h. Topor. Skrzetuski Lud: h. Jastrzębiec. Śledziewski Benedykt, h. Korczak. Strawiński Ant: h. Sulima. Sułocki Grzeg: h. Gozdawa. Święciński Mac: h. Powała. Szatkowski Erazm h. Poraj. Szatkowski Józ: t. h. Szatkowski Hier: t. h. Szczęsnowicz Mich: h. Pobóg. Schütz (z Köhlerów) Anna, wraz z dziećmi: Emilją, Praksedą, Anielą, córkami, oraz Lucjanem, Ludwikiem i Alfredem synami, po niegdy Franciszku Schütz pozostałemi. Szyszkowski Ign: h. Ostoja. Trzebiński Józef Fran: h. Szeliga. Wądołkowski Joz: h. Grabie. Wereszczyński Jakób h. Korczak. Wielgórski Roch h. Grzymała. Wiland Karol-Daniel h. Święczyc. Wojciechowski Felix. Xdz Wyrzykowski Ad: h. Ślepowron. Wyrzykowski Józ: t. h. Wyrzykowski Wacław t. h. Wyrzykowski Łuk: t. h. Załeski Franc: h. Lubicz. Załęski Jak: h. Pruss 1mo. Zaremba Fabjan h. Zaremba. Zawistowski Adam. Zdrodowski Tom: h. Junosza. Zieleźniewski Paw: h. Ślepowron. Żwan (z Grotowskich) Konstancja 1mo voto Walewska, iako Grotowska, h. Rawicz.

Onegdaj zszedł z tego świata w sile wieku ieszcze, Wincenty *Józefowicz*, Magister Filozofji b. Uniwersytetu *Alexandrowskiego*, Profesor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w *Marymoncie;* Mąż prawy, zasług pełen, Autor wielu dzieł uczonych, w materjach zwłaszcza nauk ścisłych dotyczących, zbyt wcześnie dla Rodziny, dla Przyiaciół, dla społeczeństwa i dla nauk, świat ten opuścił. Exportacja zwłok Jego, odbędzie się iutro o godz: 10tej z rana, z Marymontu na smętarz Wawrzyszewski, na którą, pozostała Żona, Przyiaciół i Znaiomych, zaprasza.

Ogłoszono konkurs na wakuiące urzędy Pisarzów Sądów Pokoiu Okręgów Płockiego, Szkalbmierskiego i Sieradzkiego.

W Nrze 47 *Tygodnika* Rol: Technol:, między innemi, znajduie się: Zwyczajny mech iako surogat słomy i siana. O piwie z kartofli nader smacznem, trwałem, wyrabianem w ciągu 24 godzin bez użycia słodu.

Królewsko-Pruska Reiencja *Gumbińska* uwiadomiła Rząd Gubernjalny *Augustowski*, że wielu ludzi, a szczególniej włościan tutejszego kraiu, bez paszportów przybywaią do *Prus*, uwierzywszy pogłoskom, iż Rząd Pruski, odeśle ich swym kosztem na osiedlenie do Ameryki. Gdy iednak Rząd Pruski nie ma tego zamiaru, i zwraca wszystkich ludzi w tym celu przybyłych, którzy polegając na fałszywie rozsianych wieściach, stracili wszystko co mieli, i teraz będąc w przykrem położeniu, mu-

szą ieszcze ponieść karę za przejście manowcem granicy; przeto wydanem zostało polecenie Burmistrzom i Wójtom gmin, ażeby ogłosili, że wszelkie wieści o przyjmowaniu ludzi przez Rząd Pruski w celu wysłania na osiedlenie do Ameryki, są fałszywe, i że nikt nieprawnie za granicę oddalać się nie powinien; tudzież polecono wyżej rzeczonym Burmistrzom i Wójtom, iżby każdego, ktoby rozgłaszał takie wieści, po spisaniu wywodu słownego, w celu wymierzenia kary, do właściwego Sądu odsyłali, niemniej przestrzegali, ażeby podobna emigracja ludzi z ich gmin miejsca nie miała, i aby tych wszystkich, którzy teraz z Prus są zwracani, mieli pod dozorem policyjnym, dla dopilnowania iżby włóczęgostwu nie oddawali się. (G. P.)

W wczorajszem ciągnieniu *Loterji fantowej z Wystawy*, wyciągniono 1,400 Nrów; znaczniejsze wygrane padły: Na Ner 12,647, Cukierniczka srebrna wewnątrz wyzłocona, z fabryki *Elisieiewa* w Petersburgu, rs. 48. Na Ner 6,438, Serwisek do kawy i herbaty z 7iu sztuk złożony, srebrem nakładany, z fabryki *Frażeta* w Warszawie, rs. 43. Na Ner 4,731, Lampa wisząca w guście chińskim, z fabryki *Mintera* w Warszawie, rs. 22½. Na Ner 12,884, Sztuczka mantyny karmazynowej łokci 22, z fabryki *Worowskiego* w Warszawie, rs. 16½. Na Nr 299, Biureczko tualetowe palisandrowe, od *Kuzmina* z Moskwy, rs. 15. Na Ner 1,290, Sztuczka materji iedwabnej na suknię damską, z fabryki *Wejnerta* w Petersburgu, rs. 22½. Na Ner 389, Sztuczka marseliny fasonowanej na suknię damską, z fabryki *Konnowa* w Petersburgu. Na Ner 6,679, Garnitur włosienicy w deseń adamasz: na pokrycie kanapy, 2ch foteli i 6u krzeseł, z fabryki *Worowskiego* w Warszawie. Na Ner 12,540, Pomnik bronzowany Mieczysława i Bolesława, z fabryki *Mintera* w Warszawie. Na Ner 2,379, Serwisek do oliwy i octu ze szkła zielonego, w podstawku srebrem nakładanym, z fabryki *Frażeta* w Warszawie. Na Nr 1,492, Markiza damska materjalna z podszewką iedwabną, z fabryki *Hofferta* w Warszawie, rs. 10 k. 80. Na Nr 5,621, para Lichtarzy srebrem nakładanych, z fabryki *Peca* w Moskwie. Na Nr 13,134, Obicie papierowe na pokój ze szlakami i rozetą, z fabryki *Rahna i Vettera* w Warszawie. Na Nr 5,571 i 8,785, podobneż Obicia z fabryki Braci *Moes* w Zgierzu.

W Księgarni i Składzie Nut muzycz: Ig: *Klukowskiego* na rogu ulic Miodowej i Senatorskiej obok filarów w domu Wgo *Bujno* pod Nrem 497 lit: C., nabyć można następuiące dzieła: *Bibljoteka kieszonkowa* romansów i powieści zagranicz:. Prenumerata na Oddział Iszy Tomów 3, cena złp. 13 gr. 10. *Kazania i Mowy pogrzebowe* przez X. J. K. *Mętlewicza*, tomów 2, zł. 12. *Andrzej Batory*, Dramat historyczny w 5ciu aktach p. Józ: *Korzeniowskiego*, zł. 8. *Pieśni Ludu Krakowskiego*, zebrał J. K. z rycinami i muzyką, zł. 9. Obraz historyczno-statystyczny miasta *Poznania* w dawniejszych czasach, przez Józ: *Łukaszewicza*, 2 tomy, zł. 24. Dzieła Tad: *Czackiego*, zebrane w 3ch tomach i wydane przez Hr: Edw: *Raczyńskiego*, zł. 72. K. Plinjusza starszego Historja naturalna, przełożona na ięzyk polski przez J. *Łukaszewicza*, tomów 10, zł. 70. Statut Litewski: Zbiór praw Litewskich od roku 1389 do r. 1529, zł. 45. Kodex dyplomatyczny Wielkiej Polski, zebrany z materjałów przez Kaz: *Raczyńskiego* przysposobionych, wydany przez Edw: *Raczyńskiego*, zł. 36. Puścizna po Janie *Długoszu* Dzieiopisie polskim, to iest: Kronika Wiganda z Marburga, Rycerza i Kapłana Zakonu krzyżackiego, na polski ięzyk przełożył ią Edw: Hr: *Raczyński*, zł. 12. Ołtarzyk nowy dla katolickiego Chrześcjanina, to iest Nabożeństwo najpotrzebniejsze z książek przez Kościół Śty potwierdzonych wybrane, zł. 3.

Słychać że przed kilką tygodniami, tutejszy Obywatel, właściciel posesji i znakomitego zakładu litograficznego JPan *Schuster* (Szuster), nabył pałacyk i grunty *Mokotowa* pod *Warszawą*, i ma zamiar tę piękną willę ieszcze przyozdobić. Ta okoliczność podaie nam sposobność wspomnienia o tem ustroniu, znanem i tyle razy odwiedzanem przez wszystkich Warszawian. Włość ta należała początkowo do Xiążąt *Mazowieckich*; Jan Xiążę na *Czersku* i *Warszawie* sprzedał w r. 1385 Sołtysostwo we wsi *Mokotowie*, ulubionemu słudze swoiemu *Wawrzyńcowi*. Są ślady historyczne dziedziczenia tego miejsca przez Xżąt *Mazowieckich*, Bolesława i Stanisława, z których ostatni uposażył kolegjatę Warszawską włoką na *Mokotowie*. Ten dar nastąpił r. 1520. Lustracja z r. 1564 podaie że włość *Mokotów* liczyła wówczas włok 25; późniejsze lustracje zowią go *Mąkotowem*, *Monkotowem*, a ostatnia wzmiankuie, że należała do Karola *de Tomatys*, Dyrektora teatru Królewskiego i założyciela pałacu w *Królikarni*. W r. 1775 posesja Mokotowa przeszła we władanie Xżnej Elżbiety z Xżąt Czartoryskich *Lubomirskiej*, Małżonki Stanisława Xcia *Lubomirskiego* Marszałka Wielkiego Koronnego Starosty *Wiślickiego*. Xiężna chociaż miała zwykłą wspaniałą rezydencję w zamku *Łancuckim* (w Galicji), i przemieszkiwała w *Wiedniu* (gdzie umarła r. 1816), wybudowała tu piękny pałacyk i założyła ogród przyiemny. Powyżej przytoczone szczegóły, z których płynie przekonanie, że włość wspomniona zwała się już *Mokotowem* w wieku XIVtym, posłużyły Autorom *Starożytnej Polski*, do zbicia dosyć powszechnie wkorzenionego mniemania, że Xżna *Lubomirska* wybudowawszy pałacyk i założywszy ogród, nazwała to miejsce od górzystego położenia, *mon-coteau*. Po Xżnie Marszałkowej dostał się Mokotów w posiadanie Jej

Córki Hrabiny z Xżąt Lubomirskich *Potockiej*, Małżonki Hr: Stanisła: *Potockiego* Prezesa Senatu, a ostatnio był własnością Jej Synowej, Hrabiny z Tyszkiewiczów *Wąsowiczowej*, od której go nabył teraźniejszy Właściciel. Hrabina *Wąsowiczowa*, której wytworny gust rodzinny, ostatnio w okazałem przyozdobieniu pałacu w *Jabłonnej*, przypomniał zamiłowanie do sztuk pięknych iej Monarszego Stryia, przyczyniła się także wielce do ozdoby Mokotowa i istnieiącego w nim pałacu, umieszczaiąc w nim wiele rzadkich i ozdobnych sprzętów, których większa część zdobi teraz Jabłonnę. Król STANISŁAW AUGUST otoczony świetnym dworem, nie iednokrotnie zaszczycał odwiedzinami swoiemi Dziedziczkę Mokotowa Xiężnę Marszałkową *Lubomirską*. Przeiażdżkę ię odbywał statkami na wodzie, płynąc kanałem *Łazienkowskim*, od pałacu w *Łazienkach*, przez grunt dziś *Sielecki*, ku *Mokotowi* prowadzonym.

Loterja fantów Wystawowych. Jeżeli Wystawa płodów przemysłu i sztuk pięknych, była zajmuiącą i wspaniałą, niemniej *Loterja fantów* z tejże Wystawy zebranych, w odbywaiącem się teraz ciągnieniu, przedstawia powabny i miły dla oka widok. Jest to odbicie zwierciadlane tych różno-barwnych kolorów, świetności i wytworności, tych dzieł odznaczaiących się użytecznością i wygodą, z któremi sztuka w postępie swoim, do popisu przed Sąd publiczny wystąpiła. Za każdem ogłoszeniem losów z koła wyciągniętych, pomiędzy wielu zasłużonymi przemysłowcami, z nowem uwielbieniem czytamy imiona tych Mistrzów w dziedzinie sztuki, którzy odznaczaiąc się talentem i pracą, są zaszczytem i chlubą kraiu. Lubo wiele znakomitszych przedmiotów, z natury swoiej, nie mogło być do loterji użytych; wszelako wybór z tego co dało się użyć, zyskał zadowolenie powszechne. Zbytecznem byłoby tu wyliczać szczegóły; to nie mogłoby uczynić takiego wrażenia, iak widok ogółu w naturze. Jest to wystawny, okazały, błyszczący różnorodnych przedmiotów *bazar*, który prócz powierzchownej okazałości, ma w sobie coś tak zajmuiącego, że oko na nim z upodobaniem spoczywa, i niechętnie ten widok opuszcza. Wszystko tu iest dla wszystkich, systematycznie w porządku wzorowym i z takim gustem ułożone, że samo to ułożenie tak rozmaitych przedmiotów, zdaie się powab i wartość ich podwyższać. Dość powiedzieć, że tu razem iest zgromadzonych 7,004 sztuk, a wszystkie będąc wyborem z najrozmaitszych gałęzi przemysłu, odznaczaią się użytecznością, gustem, świeżością albo pięknością, każdy do czegoś przydatny, a otrzymuiącemu losem, stanie się pamiątką szacowną. Najcelniejszym fantem iest piękny *fortepjan*, z Fabryki P. *Hochhausera* (iuż wyciągnięty), z drzewa cyanowego, z głosem przez znawców chlubnie uznanym, którego cena w katalogu podaną była na złp. 4,000. Po nim następuią kosztowne wyroby iubilerskie i złotnicze Warszawskie i Petersburgskie, zegary, lustra, obrazy, skrzypce, dubeltówki, materje iedwabne, wełniane i bawełniane, sukna, korty, dywany, bielizna stołowa, płótno, obicia papierowe, galanteryjne odlewy, tualetki, lampy rozmaitego rodzaiu, kandelabry, szkła, porcelany, najrozmaitsze noże, brzytwy, scyzoryki, nożyczki, wyroby grzebieniarskie, wyroby z blachy lakierowanej, tabakierki, pachnidła, świece stearynowe i olbrotowe, papier listowy, galanterje siodlarskie, introligatorskie, i t. d., w cenach od rubli kilkuset, do kopieiek 75 sr., która iest najniższą. Niemało kosztować musiało trudów i pracy, zebranie i uporządkowanie tylu rozmaitości, tak dla okazania ważności Wystawy, iak i zadowolenia widzów. Godna także wdzięczności publicznej staranność, z iaką usiłowano graiącej w tę loterję Publiczności usłużyć, i dać wszelkie rękojmie rzetelnego i godnego powszechnej ufności postępowania. Do wyboru i zakupu przedmiotów, prócz Urzędników przybrano Znawców, z pośród znakomitszych ze swego dobrego imienia powszechnie znanych Obywatelów Warszawskich. Wykaz zakupionych, ponumerowanych i pieczątką Komitetu opieczętowanych fantów, został przed rozpoczęciem ciągnienia wydrukowany i ogłoszony, a pieczęć oddana publicznie w ręce Prezyduiącego w Komitecie Wystawy. Sale loteryjne, na kilka dni przed ciągnieniem otworzono dla Publiczności, do wolnego obejrzenia zakupionych przedmiotów. Ciągnienie odbywa się publicznie, w formie i ze wszystkiemi ostrożnościami, iak Loterji klasycznej. Znakomitsze wygrane, ogłaszane są przez gazety po każdem ciągnieniu. Każdemu bliżej chcącemu zapoznać się z ogółem, chętnie i z uprzejmością wszystko iest okazywane i objaśniane. Więcej nad to, niepodobna czynić lub wymagać. Wśród Publiczności zgromadzonej dla przypatrywania się ciągnieniu, nieprzerwanie panuie interesowne, ciche zaięcie. Każdego z obecnych myśl i oko zwrócone są, to na pociągaiący widok przedmiotów sztuki, to na koło fortuny, w oczekiwaniu na iej łaskawe względy. Jest to nieiako chwila rozdzielania nagrod, z iednej strony przemysłowi, z drugiej tym, co pożyteczny dla kraiu pomysł, z dobrej chęci wesprzeć i urzeczywistnić pospieszyli. Bardzo pożądanym byłby, taki *Magazyn* nieustaiącej Wystawy wyrobów kraiowych w Warszawie. Nie wszyscy bowiem maią sposobność i czas, oglądać mnogie składy rozdzielone po całem mieście, a tym więcej porównywać dobroć towarów swojskich z zagranicznemi. Tu iednoczyłby się pożytecznie własny przemysł, i wydatnie przedstawiał postęp sztuki, tak żywo obchodzący dziś wszystkie narody. Nastręczenie Publiczności, dogodnej sposobności

widzenia razem wszystkiego co iest piękne, pożyteczne i w cenach przystępne, ułatwiałoby Fabrykantom odbyt, i wpływałoby razem na silniejsze rozwijanie przemysłu kraiowego. — *B. A.*

Nakładem i drukiem Stanisława *Strąbskiego* wyszedł z druku *Kalendarz Ścienny* na rok 1846, zawieraiący prócz części Kalendarskiej, Dni Galowe; Przychod i odchód Poczt; Taryfę do poboru opłat na drodze żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej od osób, tłumoków, pakunków, powozów, towarów i różnych przedmiotów z Warszawy do Częstochowy, i w końcu obejmuie Taryfę opłat dla Tragarzów na Głównej Stacji Kolei żelaznej w Warszawie. Sprzedaie się we wszystkich Księgarniach Warszawskich. Skład główny w Kantorze Drukarni S. Strąbskiego przy ulicy Danielewiczowskiej w dawnej Bibljotece Załuskich Nro 617. Cena exempl: zł. 2.

Dawne przysłowie Polskie mówi: *gdy ma być kwaśno, niech będzie iak ocet.* My zaś, nieprzyiaciele kwasów i zwaśni, iesteśmy zdania, że *kiedy ma być słodko, niech będzie iak cukier.* Za tem idąc, sądzim, że na *Kolendy* i podarki *nowo-roczne*, do wszystkich innych upominków, należy dołączać *cukry.* We *Francji*, kiedy kto rodzi się, Kum posyła Kumie, funt, dwa funty, 3 funty, 10 funtów, a nawet i więcej, najprzedniejszych *cukierków.* Przy zaręczynach, przy ślubie, przy weselu, rozsyłane są słodycze. A nawet kto wie, czy przy żalu i smutku, niewypadałoby dla zmniejszenia mniej znacznych umartwień, rozdawać hojnie *cukierki.* Najsławniejsze *cukry* w *Paryżu*, pochodzą z Cukierni: *Pod wiernym Pasterzem* (Au fidele berger). Ten *Fidelberże*, ma godnych reprezentantów w *Warszawie.* Byliśmy dziś rano u *Lessla.* Tam od dni kilku trwa wystawa rozmaitych *cukrów*, przeznaczonych na podarki dla miłych osób. Nieupłynie czas BOŻEGO NARODZENIA, a tę całą wystawę sprzątną lubownicy. Teraz iest ona w całem świetle okazałości, i radzim wszystkim ią obejrzeć. Przepyszne pudła, koszyki, album, worki, woreczki, ładunki, tytki (cornets), mieszczą w sobie cukry różnego rodzaiu, a smaku najwytworniejszego. Czary z czekolady obejmuią bukiety z papieru, obwijaiące różne cukry. Cukry, cukierki, mieszczą się w rulonikach talarów, filipsdorów, dublonów, i t. p. monet; w flakonikach, w iaieczkach, w gitarkach, w skrzynkach, skrzyneczkach, etc. Nieskończylibyśmy wyliczać, w czem i w iakiej postaci znajduie się cukier. Wybornego są smaku konfitury suche *paryzkie*, w oddzielnych na nie zapakowane pudełkach. Te konfitury są podobno od owego sławnego *Fidelberże.* Nadto, wyśmienitego ma być smaku *fromage d'abricots* (ser morelowy). Damy które krzywią się gdy im nieraz wypadnie przekąsić *czester-ru*, *stratino*, albo *bryndzy*, obliżą się zapewne, połknąwszy *ser morelowy.* Cukiernia *Lursa* przy Teatrze, także otworzy prześliczną wystawę kolendową, a iej szczegóły będą nader interesuiące.

Nie Śty MARCIN, lecz w miesiąc później to iest Śta ŁUCJA, która według dawnego przysłowia *dnia przyrzuca*, tym razem obraz zimy nam przedstawiła. Śniegu przez noc onegdajszą i wczorajszy ranek tyle upadło, że wczoraj około godziny 10tej przed południem iuż zaczęły snuć się sanki po ulicach Warszawy. Najpierwszy który wsiadł w nowo zjawione sanki na Krakowskiem-Przedmieściu, był Kawaler śpieszący dać na zapowiedzie Małżeńskie. Może to iest wróżba że następuiąca zima będzie wesołą i szczęśliwą.

(A. n.) Odebrawszy odmowną odpowiedź na prośbę zaniesioną do Osoby, od której spodziewałem się pocieszenia, z ściśnionem boleścią sercem wziąłem w rękę Kurjerka, w nadziei, iż iaka nowość zajmie mój umysł, oddali trapiące myśli i chęć na chwilę ulgę przyniesie; tymczasem iakże dotkliwie uczułem niedolę bliźnich, wyczytawszy, iż w iednym z Hotelów tak mały datek na Dom Starców i Kalek w Górze Kalwarji złożony został. Szczupłe fundusze posiadaiący, składam na cel powyższy zł. 1, w nadziei, że dojdzie swego przeznaczenia. — *Bezimienny.*

W przyszłą Środę *Wieczór muzyczny w Resursie Kupieckiej;* na który bilety w dniach 16 i 17 b. m. od godz: 3ciej z południa będą wydawane.

Kilka dni temu, z rana, dostrzeżono pod arkadą przy nowym zjeździe, ciało człowieka powieszonego, lat około 45 życia liczącego, a iak z znalezionej przy nim karteczki okazuie się, nazywał się *Eliasz Szaj*, i był wyrobnikiem. Właściwy Sąd wezwanym został o wyśledzenie przyczyny śmierci. (G. Pol.)

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragi: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta Rsr: 4 k. 58 (zł. 30 gr. 16). Pszenicy Rsr: 5 k. 89 (zł. 39 gr. 8). Jęczm: Rsr: 3 k. 82½ (zł. 25 gr. 15). Owsu Rsr: 2 k. 41 (zł. 14 gr. 22). Siana fura iednokonna od Rsr. 2 k. 70 do Rsr. 3 k. 60 (od zł. 18 do zł. 24); parokonna od Rsr: 4 k. 20 do Rsr. 5 kop 70 (od zł. 28 do zł. 38). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 2 k. 70 do Rsr. 4 k. 5 (od zł. 18 do zł. 27). Wół dobry od Rsr: 37 do rs: 46 (od zł. 246 gr. 20 do zł. 306 gr. 20), średni od Rsr: 28 do rs. 36 (od zł. 186 gr. 20 do 240), lichy od Rsr: 21 do rs. 27 (od zł. 140 do zł. 180). Słoniny świeżej funt kop. 10 (gr. 20). Kartofli korzec rs. 1 kop. 11 (zł. 7 gr. 12). Okowity garniec kop. 92½ (zł. 6 gr. 5). Szumówki garniec k. 55 (zł. 3 gr. 20). (G. Pol.)

Łaskawi Prenumeratorowie KURJERA WARSZAWSKIEGO niech raczą wcześnie oświadczyć na Pocztamtach i w Kantorach, czy będzie Ich wolą od następuiącego Kwartału to Pismo utrzymywać.

Policja Petersburgska podała do wiadomości powszechnej, że drót miedziany 16go numeru grubości, maiący służyć za przewodnik do telegrafu elektrycznego między Petersburgiem a Carskiem Siołem wzdłuż drogi żelaznej, został skradziony, i że Zwierzchność wyznaczyła 100 rubli sr: nagrody temu kto odkryie złodzieia.

Anglja. — Xiążę *Wellington* wyiechał do swoich dóbr *Stratfieldsaye*, a P. Robert *Peel* (Pil) do *Drayton Manor*. — *Amerykański* Sekretarz Stanu istotnie zaproponował Posłowi ang: Panu *Pakenham*, aby układy o ziemię *Oregon* wznowił na zasadzie oznaczenia granicy pod stopniem 49tym. — P. *Waghorn* ma zamiar ieszcze 6-kroć probować czy poczta *indyjska* doydzie do Anglji prędzej przez *Triest* i Niemcy niż przez *Marsylję* i Francję. — W urzędzie handlowym do 30go z. m. złożono 788 planów do nowych kolei żelaznych w Anglji i Irlandji. Nie szczędzono żadnych usiłowań, aby przygotować i wylitografować potrzebne rysunki i plany. Wiele zakładów litograficznych w *Londynie* nie mogło wywiązać się ze swego przyrzeczenia. Jeden z tych zakładów sprowadził z *Belgji* 400 Litografów, a iednakże nie zdołał wszystkich obstalunków wykonać. Niektóre plany tylko w 2ch-3cich częściach są litografowane a dokończone piórem. Niektórych litografów przekupiono, aby umyślnie ten lub owy plan zostawili, lub iuż gotowy kamień przez przypadek dali zepsuć. Z prowincji wiele takich planów pociągami nadzwyczajnemi przysyłano do *Londynu*; zdarzało się też, że iuż gotowe nie chciały stawić takich pociągów nadzwyczajnych do tego celu, aby własnym proiektom zapewnić pierwszeństwo. W iednem miejscu spekulanci podeszli urzędników kolei; porozumiawszy się z grabarzem, poruczyli mu aby pociągiem nadzwyczajnym niby to nieboszczyka przesłał do *Londynu*, w trumnie zaś znajdowały się upakowane plany i rysunki. Na wielkiej zachodniej kolei żelaznej pociąg taki został przy *Maidenhead*, z powodu pęknięcia rury w kotle; podróżni iuż byli wysiedli, gdy drugi nadjechał pociąg i zdruzgotał ieden pródli, gdy drugi wagon; nikt iednak nie poniósł szwanku. — Statki przybywaiące z brzegów *Afryki*, *Madagaskaru*, *Honduras* i *Indji zachod:* maią ulegać takiejże kwarantannie, iak statki przybywaiące z *Środziemnego morza*. — Młoda Małżonka anglikańskiego X. *Northcote* przeszła na religję Katolicką; iej Mąż ma pójść za iej przykładem.

Francja. — Król na przedstawienie Ministra marynarki, ozdobił 12tu Oficerów i marynarzy orderem legji honor:, za udział w ataku na *Madagaskar*. — Poseł ang: Lord *Cowley* (Kolej) 3go b. m. miał przypadek; Lord miawszy posłuchanie u Króla któremu złożył od swoiej Monarchini pismo winszuiące z powodu narodzenia się Xcia *Penthievre*, o godzinie 5ej wracaiąc z ministerstwa spraw zagr:, gdzie ieszcze miał długą rozmowę z Panem *Guizot* (Gizo), spadł ze schodów prowadzących z wyżej położonego bulwaru na ulicę, i przytem wywichnął sobie oba ramiona. Pomocy natychmiast mu udzielono, i koczem zawieziono do pałacu poselstwa, gdzie 3ch Lekarzy z niepospolitą zręcznością przywróciło mu kości w należyte wstawy. 3go b. m. był właśnie pierwszy wieczór w obecnej porze u Ledy *Kolej*, a Lord żadną miarą nie chciał zezwolić, aby z powodu iego przypadku wieczór odłożono. Goście zatem przybyli, ale żeby tylko wynurzyć swój spółudział. W nocy pacjent miał ból gwałtowny, ale nazaiutrz miał się lepiej. — Prefekt marynarki w *Tulonie* 27go z. m. dał dla *Ibrahima* Baszy ucztę, na której znajdowały się wszystkie władze wyższe. *Ibrahim* z rana zwiedził arsenał, i szczególną poświęcał uwagę warsztatom marynarki; następnie w galowym mundurze znajdował się na przeglądzie wojska. Na iego żądanie przedstawiono wieczorem w teatrze operę *Syrenę;* 29go z. m. przybył morzem do *Marsylji*, gdzie wojsko tworzyło szpaler od wybrzeża do przygotowanego dla niego domu. Jenerał-Por: Hrabia *Hautpoul* (Hopul) towarzyszył mu w poieździe. Dostojny gość wieczorem znajdował się na widowisku w wielkim teatrze. — Z *Tangeru* piszą 19go z. m.: Sułtan *Marokański* w pierwszych dniach Paźdz: dowiedział się o nowem powstaniu *Abdelkadera*, i o wypadku pod *Dszemma Gasaut;* natychmiast zwołana Rada uchwaliła, aby Sułtan stolicę *Fez* opuścił, i udał się do *Maroka* w bliskości *Mogador*, a to w celu ukrycia przed Konsulami niepewności Sułtana, który z iednej strony skłania się do *Abdelkadera*, a z drugiej obawia się Francuzów; będąc zaś oddalonym od Konsulów, może układy przewlekać i oczekiwać wypadków. W skutek tej uchwały, Sułtan istotnie *Fez* opuścił, ale w *Rabat* zatrzymały go ważne depesze Konsula francuzkiego; z resztą powstanie w prowincjach południowych, przerwało też związek między *Rabat* a *Marokiem*. — Marszałek Xżę *Reggio* (Redzjo), Gubernator domu Inwalidów, niebezpiecznie zachorował. — Telegraf elektryczny między *Paryżem* a *Rouen*, iest teraz regularnie czynny. — Miasto *Paryż* ofiarowało miastu *Szatoru* na pomnik dla Jenerała *Bertrand* 2,000 fr. — W cyrku *Laval* w tych dniach zdarzył się przypadek następuiący, podczas widowiska sztucznych ieźdźców. Deszcz lał strumieniami, a płótno rozpostarte nad namiotem, nie mogło dłużej widzów ochraniać. Nagle zerwał się wicher straszliwy, który namiot rozwalił, płótno poszarpał i obalił maszt trzymaiący cały ten budynek. Spadaiące mokre płótno zagasiło światło gazu, a widzowie nagle

przeniesieni do ciemności egipskiej, zaczęli tłoczyć się ku wyjściom; Damy uciekały bez kapeluszów i szalów, a podeszła iedna Kobieta z przelęknienia w nocy umarła.

Niemcy. — 3go b. m. wieczorem uważano w *Moguncji* meteor, który będąc wielkości kuli bilardowej, pękł w wysokości 150 stop nad ziemią, i zostawił dym czarnawy po sobie. — Jeden z mieszkańców *Berlina*, Człowiek nader przemyślny, odkrył sposób naśladowania wszelkiego pisma, dokumentów starożytnych, asygnacji i biletów bankowych tak doskonale, że najwprawniejsze oko nie iest w stanie rozróżnienia kopji od oryginału. Niebezpieczeństwo iakiem ten wynalazek grozi wszelkim zasadom społeczeńskim, każe tuszyć, że Rząd Pruski nabędzie i zatraci tę taiemnicę; być też może, iż sposób ten, raz nabyty, posłuży Rządowi do zabezpieczenia pisma od wszelkiego podrabiania.

Rozmaitości. — *Upor.* Starożytni wyobrażali upor w postaci kobiety z oślemi uszami, w stroiu czarnym, z bryłą ołowiu na głowie, w towarzystwie osła na ciemnem miejscu. Ubrana iest czarno dla tego, bo iak ten kolor nie dopuszcza innego, tak uporny wszelkie dowody i doświadczenia odrzuca; ołów na głowie oznacza niewiadomość, która upornych ciśnie i drażni; osioł iest godłem tych ludzi, według przysłowia: «Uparty iak osioł.» Ciemność nakoniec znaczy głupstwo, które upornego zewsząd otacza. — Jak w 16-ym wieku płatni byli w Polsce Professorowie, widzieć można z przytoczonego przez Bibljografów szczegółu, że Tomasz *Murner* za wykład Logiki Piotra Hiszpana, w Akademji krakowskiej, pobierał rocznie 28 złotych węgierskich. Jan *Cynerski* również Profesor Akademji krakowskiej, za wykład historji, pobierał 10 grzywien srebra na rok, co iak sam zeznaie, zaledwo mu na odzienie wystarczyło; lecz musiały być obok tego inne korzyści i były niezawodnie, kiedy tyleż zagranicznych uczonych cisnęło się do Katedr krakowskich.

Istotne zdarzenie.

Matka śliczniuchnej *Józi* tak ią zapytała,
,,Jesteś nader szczęśliwą, iakaż ci ztąd chwała,
Ze aż trzech Kawalerów żądaią twej ręki,
Za taki zaszczyt składaj BOGU tkliwe dzięki;
Teofil, *Edward*, *Kaźmierz*, któregoż wybierze
Serce twoie, odpowiedz, lecz odpowiedz szczerze.“
Skromna Józia odrzecze: ,,Matko moia droga,
Niech w tej sprawie stanowi wola Pana BOGA.
Jeden z tych Kawalerów dla tego mnie życzy,
Że przy slubie dość suty posag odziedziczy;
Drugi chce mnie dla tego, że tańczę, gram, śpiewam,
I że po zgonie Stryia parę wsi spodziewam,
Trzeci głosi, że zdobią mnie Matki przymioty,
Jej pracowitość, zacność, dobroczynne cnoty.
A zatem tego wolę co do cnoty zmierza
I byłabym szczęśliwą żoną *Kazimierza*.”
Na to Matka: ,,Józiulku, ten twój wybór chwalę
I będziesz Kaźmierzową w przyszłym Karnawale.” L.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Rzyszczewski Leon Oby: z Nieborowa; Trębicki Kazim: Jenerał-Maior z Krakowa; Tufne Wilh: Dz: z Petersb:. (G. P.)

DONIESIENIA.

Do sklepu ubogich, nadesłano z zagranicy na probę: ŚWIECE tak zwane astralne, funt zł. 1 gr. 10. Tamże dostać można różnych ŚWIEC stearynowych z najlepszych fabryk, i POTAREK do zapałek chemicznych, w złoconych i czarnych ramkach, służących dla zapobieżenia, aby ściany i meble nie były przez pocieranie takowych zanieczyszczanemi.

Potrzebna iest BONA Niemka, umieiąca szyć, z dobrym świadectwem, pod Nr 1713 przy ulicy Alea.— Tamże iest do sprzedania PŁASZCZ niedźwiedzi, zupełnie nowy, pokryty szaraczkowem suknem. Wiadomość powziąść można na dole na prawo, u Muchina.

OSOBA wieku lat 19 maiąca, wolna od wojska, ukończywszy klass 5, z promocją do 6, nieskazitelnego prowadzenia, pragnie pomieścić się za stół i stancję do pomocy w Biurze przy iakim Adwokacie, lub Mecenasie tu w Warszawie, a to do czasu uzdatnienia się; życzący sobie przeto który z WW. Panów, raczy pozostawić swój adres pod Nr 2765 lit: B, przy ulicy Obożnej, na ręce Rządcy domu.

Bardzo wygodne a nie drogie POMIESZKANIE, iest do naięcia od Nowego roku 1846, pod Nr 1740, obok Kościoła Sgo Alexandra, na 1m piątrze, Apartament z Balkonem, Stajnią, Wozownią, Kuchnią angielską i innemi wygodami. Wiadomość u właścicielki w dziedzińcu na 1m piątrze, powyższej posesji.


WINA węgierskie w dobrym gatunku, garniec zł. 12, 15, 18 i 20, butelka zł. 2½, 3 i 4, wystałe i stare zł. 5, 6, 9, 12 i 18; francuzkie garniec zł. 9, 10 i 12, na butelki zł. 2, 2½, 3 i 4; Malaga, Muskatel i Madera butelka zł. 4, 5 i 6; Araku Jamajka but: kwart: zł. 5; Arak Jamaika 1e Kok w naturalnej dobroci, biały, Batawja Szamp: zł. 6; 10 but: pół kw: Porteru zł. 6; 10 but: 3 kwater: zł. 9. Śledzi pół-holen: baryłka 30 sztuk zł. 6 gr. 20; sprzedaię się pod Nr 166 na rogu ulicy Mostowej, naprzeciw XX. Paulinów, w handlu Milewskiego.

Pod Nr 656, zaraz na początku ulicy Leszno, duży POKÓJ na dole z opałem, frontowy, i Przedpokoik, do wynaięcia: MEBLE mogą być również do naięcia.

SŁUŻĄCY zaopatrzony w dobre świadectwo, życzy udać się do KOWNA, PETERSBURGA lub MOHILEWA. Osoby życzące sobie go przyiąć, raczą zostawić adres w Drukarni Kuriera, gdzie o mieszkaniu iego mogą powziąć wiadomość.


W mieście Skierniewicach, przy którem kolej żelazna idzie, iest KAMIENICA o piątrze, masyw murowana, w rynku, z obszernym placem, ogrodem, sklepami i salonami, pod nader korzystnemi warunkami, do sprzedania. Informacja w Kantorze Hotelu Lipskiego, i na miejscu.

Niżej podpisany KUŚNIERZ, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż przeniósł swoie mieszkanie pod Nr 2247 lit: A, przy rogu ulic Nalewki i Gęsiej, w domu dawniej Poznera, a teraz Lubasa, w oficynie od tyłu, gdzie mieszka Postrzygacz. Mosiek Kaszkiet.

☞ W sklepie moim przy ul: Gołębiej № 176, dostać można rozmaitych ZABAWEK Dziecinnych Cynowych, oraz wszelkich wyrobów po miernych cenach.— F. *Górnicki* Konwisarz.


PANTALJON iesionowy, o 6 oktawach, w dobrym stanie, iest do sprzdania w domu pod Nr 500 lit: C. przy ulicy Podwal. Wiadomość u Gospodarza tegoż domo.

Od Nowego roku, na Prowincję, potrzebna iest GUWERNANTKA, rodowita Francuzka, z muzyką, a za główny warunek, aby konduita tej osoby była najprzyzwoitszą; porządna MŁODSZA umieiąca dobrze szyć, prać i prasować, może znaleść miejsce. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej w Hotelu Litewskim pod Nr 3 stancji.


Młoda Dziewczyna, chcąca się podjąć obowiązku za PIASTUNKĘ, do Dziecka rok maiącego, może znaleść miejsce. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nr 614, na 2m piątrze od frontu.

OWOC SZLĄZKI.


Zawiadamia się Szano: Publiczność, iż OWOC przybyły Berlinką ze Szlązka, dla dogodności zacnych Gospodyń, ze Statku do Hotelu Podlaskiego przy ul: Bednarsk: N° 2680, przeniesionym został. Osoby zatem chcące zaopatrzyć się na *Gwiazdkę* w wyborne *Burztawki*, *Renety*, *Sztetyny*, *Kalwiny* i t. p., za cenę bardzo umiarkowaną, powinny z zakupieniem takowych pośpieszyć, gdyż zapas znaczny, iaki ieszcze znajduie się w wspomnionem miejscu, z przyczyny zbliżaiącej się zimy, razem sprzedanym zostanie.

PIWO BAWARSKIE
DUBELTOWE.

Fabryka A. *Lentzkiego*, zawiadamia biorących tu w Warszawie, iakoteż i na Prowincję, iż posiada iuż do sprzedaży PIWO DUBELTOWE BAWARSKIE, którego Oxeft kosztuie złp. 120. PIWA BAWARSKIEGO Zwyczajnego, cena Oxeftu złp. 80. Biorącemu w znacznych ilościach, rabat danym będzie.— Na wszelkie mniejsze części Oxeftu, również dostać można.


HYACYNTÓW, TACETÓW, TULIPANÓW kwitnących i rozkwitaiących, dostać można w każdym czasie za Wolskiemi rogatkami, u Rudolfa Ohma.

Dla Konwersacji i początkowych nauk w sposobie zabawy dwóch małych Chłopczyków, potrzebna iest tu w Warszawie uzdatniona OSOBA, nieskażonej konduity i z pięknym akcentem mowy francuzkiej; o czem bliższa wiadomość w domu Gruszczyńskiego, na Nowym-Świecie Nro 1256, na pierwszem piątrze.


Uwiadamiam LUBOWNIKOW pięknych UBIORÓW MĘZKICH, iż w Pracowni moiej przy ulicy Nowy Świat Nro 1306, uskuteczniać będę podług najnowszego gustu WYROBY z dobrych Materjałów moich dla obstaluiących Osób, za cenę następuiącą: Tużurki sukienne z łokci $3^1/_4$, z kamlotową podszewką, za zł. 80 do 90, a z podszewką iedwabną, za zł. 95 do 100; z więcej zaś sukna stosownie do figury, nastąpi do powyższej ceny stosowna dopłata. Fraki z iedwabną podszewką, za zł. 80 do 90. Rajtfraki z metalowemi guzikami, za zł. 90 do 100. Algierki z kamlotową podszewką, za zł. 100 do 115, a z podszewką iedwabną, za zł. 130. Paltosaki zimowe z kortu, z podszewką kamlotową, za zł. 110 do 115, a z podszewką iedwabną, za zł. 125 do 130. Paletoty zimowe z kortu, z podszewką kamlotową, za zł. 108 do 120, a z podszewką iedwabną, za zł. 130. Kolor wierzchu, podszewki, i t p., należeć będzie do gustu obstaluiącego. Robić także będę dla Interesentów bez moiego materjału i bez wszelkich dodatków, za cenę: Tużurki, za zł. 16. Fraki, za zł. 18. Paletoty watowane, za zł. 21. Paltosaki watowane, za zł. 20. Algierki watowane, za zł, 24.— Wszakże iuż wiele Osób, wydoskonałony kunszt mój i rzetelne moie z Interesentami postępowanie, w publicznych Pismach ogłosiło; więc i teraz tak tanie powyższych rzeczy kupno, i tak mała płaca za robotę, zwłaszcza w Warszawie, powinno oszczędnych do tego zachęcić. Dla mnie zaś będzie chlubą, że małym zyskiem przy mozolnej pracy kontentować się pragnę. — Ignacy *Mossakowski*, Majster kunsztu Krawieckiego.


Z powodu wyiazdu, iest do sprzedania korzystnie KARETA poczwórna, lekka, dobrze zbudowana, świeżego fasonu, na leżących ressorach, zdatna do podróży i do miasta; tamże dwie NAJDYCZANKI, iedna z wybiciem, 2ga bez, i dwoie SANI nowych, przy ulicy Nalewki Nro 2253, ostatni dom od Muranowa po lewej ręce. Wiadomość w podwórzu, u Kowala.

Niżej podpisana DENTYSTKA poleca się Szano: Publiczności wszelką robotą w iej zawód wchodzącą, mianowicie: wprawianiem sztucznych zębów poiedynczych, iak niemniej całkowitych wierzchnich i dolnych rzędów, obok nieprzechwalonej ale prawdziwej doskonałości po cenach najumiarkowańszych. Że ręce Kobiety w płombowaniu, w czyszczeniu, w osadzaniu zębów, zgoła w każdej czynności tego rodzaiu maią pierwszeństwo, zaprzeczonem nie iest; przypominam tylko, iż środki zaradcze i pomocnicze przeciw cierpieniom zębów i dziąseł, przez ś. p. Ojca moiego Laemlejn, zawsze z najpomyślniejszym skutkiem używane, wyłącznie posiadam.— Cecylja z Laemlejnów *Detroit;* ulica Senatorska, Nr 470, w domu Pana Epstejna, wprost Kościoła Reformatów.

Podpisany, Wynalazca *płynu na wygubienie nagniotków*, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż nadal w temże mieszkaniu zostaie, to iest, przy ulicy Śgo Jana, Nr 13, na 2giem piątrze. Kto zechce osobiście widzieć się z podpisanym, zastać go może od godz: 12tej do 4tej. Wspomnionego płynu każdego czasu dostać można. Jan *Gębicki*, b. Chirurg Powiatowy.

W SKŁADZIE GŁÓWNYM ŻELAZA
Z FABRYK WŁASNYCH
MARKUSA SACHS,

przy ulicy Grzybów i Twardej N° 1100, przedaią się hurtowo rozmaite ŻELAZA LANE, iako to: Kuchnie angielskie z drzwiczkami, kotłami i rusztami na rozmaite miary; Drzwiczki do pieców, okute i bez okucia; Garnki; Grappy; Tygielki; Moździerze; Buksy; Dusze do żelazek; Szyfry, i t. p. w wszelkich gatunkach.— W tymże Składzie przyjmuią się w każdym czasie wszelkie Obstalunki na odlewy żelaztw, iako to: Schody, Ganki, Kraty wszelkie, Maszynerje, i t. p., co się uskutecznia podług modeli lub rysunków; a potrzebne do tychże roboty ślusarskie (ieżeli te żądane będą), także wykonane być mogą w iak najkrótszym czasie, wszystko za umiarkowaną cenę Chcącym zgłosić się w tym względzie wprost do Fabryk moich, gdzie także podobne iak powyższy Skład exystuie, zechcą swe listy franko przesłać do Józefowa przez miasto Kromołów w Gubernji Radomskiej Pcie Olkuskim.

Zawiadamia niniejszem, iż FUTRA na rzecz Skarbu skonfiskowane, iako to: SkurekEłkowych w 5 buntach sztuk 50, Boa z futra farbowanego sztuk 18, Lisów amerykańskich sztuk 10, Ogonków futrzanych drobnych funtów 20, Futra w różnych drobnych cząstkach funt: 10, Skurek szopowych sztuk 124, takichże Skurek sztuk 80, Lisów amerykańskich sztuk 30, Skurek łabędzich wyprawnych sztuk 11, Futerek amstry zwanych sztuk 12, Bobrów surowych sztuk 5, przez publiczną licytację więcej daiącemu sprzedane będą. Licytacja rozpocznie się w dniu 5/17 b. m. o godzinie 10 rano, w Lokalu Komory Składowej przy ulicy Elektoralnej położonym — Warszawa d. 24 Listop: (6 Grudnia) 1845 r.— Urzędnik do szczególnych Poruczeń, Dyryguiący Służbą Komory, *Poleski*. Za Sekretarza, *Zaborowski*.

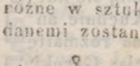


Dwie NIERUCHOMOŚCI w mieście Łodzi Okr: Zgierskim pod Nr 19 przy ulicy Zarzewskiej, i przy ulicy Przędzalnej pod Nr 2 położone, do niegdy Wacława Wokońskiego należące, w dniu 19/31 Grudnia r. b. o godzinie 4 z południa, w Trybunale Cywilnym tutejszym sprzedane zostaną. Licytacja Nieruchomości Nr 19 zacznie się od summy Rsr. 100 k. 75, zaś pod Nr 2, od Rsr: 66. Wadjum stosowne złożyć należy. Warunki przejrzane być mogą u W. Janickiego Pisarza Tryb:.

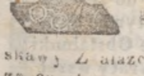


Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, że w moim Składzie Fruktów, od kilkunastu lat exystuiącym przy ul: Długiej N° 557 w pałacu zwanym Potkańskie, znajduią się OWOCE tak kraiowe iako i zagraniczne, z Galicji, Szlązka i Węgier, a to w najprzedniejszych gatunkach, w znacznej ilości, o czem Szano: Publiczność na miejscu przekonać się może, iż Skład mój do najcelniejszych należy, i za cenę najumiarkowańszą sprzedaie, iako to: Kosztele, Sztetyny, Renety Rapy, Purty, Kalwiny, Wenety, Burztuwki, i t. p.; oraz GRUSZKI; przytem dostać można JABŁEK, GRUSZEK i SLIWEK na maszynie suszonych, iakoteż POWIDEŁ w iak najlepszym gatunku. Wchód do Składu Owoców, w Oficynie środkowej na 1szem piątrze. T. *Gołębiewski*.

W dniu 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana, w Kancelarji podpisanego Komornika przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1772, rożne Ruchomości zupełnie nowe i nie używane, w najnowszym fasonie, Łóżka mahoniowe, Sofa, 3 Salopy z lisami i tumakami podszyte, Łożka, Firanki, i rożne w sztukach Materje, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną. Edward Marjewski, Kom:.



W d. 24 Listop: (6 Grudnia) r. b., w przeieździe od Teatru Wielkiego, do pałacu Prymasowskiego, zgubioną została LORNETA mała złota, z 3ma akiemiż złotemi łańcuszkami maleńkiemi; łaskawy Znalazca raczy takową oddać do Drukarni Kurjera, za co stosowną, ieżeli tego żądać będzie, odbierze nagrodę.



WIEPRZ sierści białej, bez żadnej skazy, wyszedł z Nru 617 dnia 12 b. m. Ktoby o nim wiedział, niech da znać pod tenże Nr do Stróża, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek na rogu ulicy Danielewiczowskiej i Bielańskiej Nro 606.

Życzą być umieszczeni Guwernerowie Polacy, Francuzi, Niemcy, z wyższem ukształceniem; Guwernantki Francuzki i Polki z muzyką i bez — Osoba posiadaiąca doskonale muzykę, życzy dawać lekcje w swem mieszkaniu, za bardzo małe wynagrodzenie. Nathanael *Steingraeber*

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 3.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 4ty raz *Fiorina*. 41szy raz *Dwa Poiedynki*.— Dziś, przed *Panną mężatką*, nie *Pewny Jegomość*, lecz będzie 18ty raz *Piątro wyżej*.



WIELKA MENAŻERJA P. *Advinent* et Komp:, codziennie od godz: 9 z rana do 6 wieczorem zwiedzaną być może. Karmienie z natury dzikich lecz oswoionych Zwierząt odbywa się o godz: w pół do 5 po południu, przy wspaniałem oświetleniu całej Menażerji. W czasie takowego, Pani Advinent wejdzie do klatki ogromnego brazylijskiego Tygrysa, poczem iej Małżonek uda się do płatkowatej, a 4 letni Syn iego do paskowatej Hyeny. Po tem nadzwyczajnem widowisku, nastąpi po pierwszy raz przedstawione w Europie zwycięzenie Tygrysa przez nieustraszoną Kobietę.— Miejsce widowiska na placu przy ulicy Nalewki, za Ogrodem Krasińskich, a szczegóły iego afisze zawieraią.

Dziś na Stacji Głównej w Salonach Drogi żelaznej w Warszawie, grać będzie JP. *Danecki* z Kompanją swoią, zacząwszy od godz: 2ej z połud: do 7ej wieczorem; gdzie wszelkich POTRAW i NAPOJÓW przy rychlej usłudze, dostać można.

Niżej podpisany, utrzymuiący oddawna Cukiernię przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw W. Bieszyńskiego Kupca, polecaiąc się łaskawym względom Szano: Publiczności, ma zaszczyt donieść, iż przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia, wypiekanemi będą po zniżonej cenie rozmaite CIASTA, iako to: TORTY, Strucelki, Placki i Baby. Dostać także można MAKARONIKÓW funt po zł. 3; MARCEPANÓW funt po zł. 4. Kasztanów świeżych smażonych w cukrze, funt po zł. 3; rozmaitych Cukierków funt po zł. 4; Czekolady filiżanka z biszkopcikiem gr. 15; Buljonu szklanka z pasztecikiem gr. 12; ponczowej Esencji flaszka na 10 szklanek zł. 3 gr. 10; Ponczu szklanka gr. 20; Herbaty z całym kieliszkiem araku gr. 15; oraz PĄCZKÓW codzień świeżych po gr. 3 i po gr 5. Przedsiębierca ma nadzieię, iż względami Szanownej Publiczności cieszyć się będzie.

Bagazzi et *Comp:*.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Pekeflejsz, Zaiąc, Kwiczoły, Pieczeń barania, Sztufada, Klopsy, Kiełbasy z kapustą, Potrawy różne.— Obiad Barszcz, Rosoł, Sztuka mięsa, Pulpety z garnit:, Sztufada, Barani:, Szmur.